

POSTANOWIENIE

Dnia 24 listopada 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący : SSA Władysław Pawlak

Sędziowie : SA Zbigniew Ducki

SA Robert Jurga - sprawozdawca

po rozpoznaniu w dniu 24 listopada 2014 r. w Krakowie

sprawy z powództwa S. M.

przeciwko M. M., Z. M.

o zachówek

na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach Wydział I Cywilny, z dnia 14 lipca 2014r. sygn. akt I C 2996/11 w przedmiocie przyznania biegłemu wynagrodzenia

postanawia:

- 1. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że w miejsce kwoty 6 653,17 zł (sześć tysięcy sześćset pięćdziesiąt trzy złote i siedemnaście groszy) przyznać biegłemu K. B. (1) tytułem wynagrodzenia za sporządzenie opinii kwotą 6589,23zł (sześć tysięcy pięćset osiemdziesiąt dziewięć złotych i dwadzieścia trzy grosze);**
- 2. oddalić zażalenie w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2014r. Sąd Okręgowy w Kielcach Wydział I Cywilny przyznał biegłemu K. B. (1) wynagrodzenie za sporządzenie głównej, pisemnej opinii, w kwocie 6 653,17 zł. W uzasadnieniu wskazał, że biegły sporządził opinię zgodnie ze zleceniem Sądu, zaś wynagrodzenie zostało wyliczone prawidłowo, zgodnie z przepisami rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określania stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych.

Powód zaskarżył powyższe postanowienie domagając się jego unieważnienia. Z całokształtu wypowiedzi skarżącego wynika, że kwestionuje on przyznaną kwotę wynagrodzenia z uwagi na treść sporządzonej opinii – jej nieprawidłowość oraz błędne wnioski końcowe. W szczególności powód zarzucił, że biegły wbrew treści zlecenia pominął znaczną część nieruchomości zabraną przez Skarb Państwa oraz decyzję o warunkach zabudowy z dnia 10 stycznia 2011 r. Podniósł, że biegły nie udzielił odpowiedzi na pytania i zarzuty powoda oraz ostatecznie został wyłączony przez Sąd od dalszego opiniowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje

Zażalenie okazało się zasadne jedynie częściowo i z przyczyn odmiennych niż wskazane przez powoda.

Przedmiotowa sprawa dotyczyła wydania opinii w sprawie o zachowek. Postanowieniem z dnia 26 marca 2013 r. Sąd Okręgowy w Kielcach powołał biegłego z zakresu szacowania nieruchomości K. B. (2), aby w przedmiotowej sprawie w terminie 3 miesięcy od dnia otrzymania zlecenia wydał opinię na okoliczność wartości nieruchomości oraz poczynionych nakładów. Opinię biegły przedstawił Sądowi w zakreślonym terminie, w dniu 4 lipca 2013r. Strona pozwana nie wniosła wobec opinii żadnych zastrzeżeń. Z uwagi zaś na zarzuty powoda biegły sporządził i przedstawił wyczerpujące opinie uzupełniające. W zarzutach powód, oprócz okoliczności dotyczących meritum opinii, podnosił również osobiste zarzuty względem osoby biegłego, wskazując na jego stronniczość, nierzetelność i działanie o charakterze przestępczym. Biegły wskazując, iż ze względu na negatywne i obraźliwe wobec niego zachowanie powoda, mógłby utracić pełen obiektywizm, odmówił sporządzania w sprawie dalszych opinii, które okazały się konieczne z uwagi na pojawienie się w sprawie nowych okoliczności (wydanie decyzji administracyjnych o wywłaszczeniu za odszkodowaniem). W takiej sytuacji sporządzenie opinii korygującej powierzono innemu biegłemu rzeczoznawcy. Do swojej głównej opinii biegły K. B. (1) dołączył rachunek na kwotę 6653,17 zł oraz kartę pracy, z której wynika, że opinię opracowywał przez 156 godzin. Na podaną ilość godzin złożyły się zapoznanie z aktami sprawy (3h), wysyłka zawiadomień wraz z oględzinami i dojazdem (10h), zebranie pozostałych materiałów dotyczących przedmiotu opinii (16h), analiza materiałów i sporządzenie opinii (125h) oraz udział w rozprawie sądowej (2h). Oprócz wynagrodzenia za wykonane prace ($156h * 1766,46 * 0,0181 = 4987,78 \text{ zł}$) biegły uwzględnił w swojej kalkulacji koszt materiałów, ksera i przesyłek (287,57 zł) oraz koszt dojazdów ($160 \text{ km} * 0,8358 = 133,73 \text{ zł}$). Uzyskaną kwotę 5409,08 zł powiększył o 23% stawkę podatku VAT uzyskując kwotę należnego wynagrodzenia 6653,17 zł. W trakcie weryfikacji przedstawionej karty pracy Sąd zwrócił się do biegłego o jej uzupełnienie poprzez wskazanie do jakich miejscowości i w jakim celu odbywał podróże oraz jakiej pojemności samochodem. Biegły pismem z dnia 1 lipca 2014 r. doprecyzował swój kosztorys wskazując, że podróżował samochodem o pojemności 2204cm³ do miejscowości J. i Ł. w celu przeprowadzenia oględzin i zebrania potrzebnych materiałów, zaś łączny czas przejazdów na trasie K.-J. oraz przejazdu w J. i Ł. wyniósł ok.2h.

Zgodnie z art. 288 Kpc biegły ma prawo żądać wynagrodzenia za stawiennictwo do Sądu i wykonaną pracę. W myśl art. 89 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w postępowaniu cywilnym „biegłemu powołanemu przez Sąd przysługuje wynagrodzenie za wykonaną pracę oraz zwrot poniesionych przez niego wydatków niezbędnych dla wydania opinii”. Z kolei „wysokość wynagrodzenia biegłego za wykonaną pracę ustala się, uwzględniając wymagane kwalifikacje, potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy, a wysokość wydatków, o których mowa w ust. 1 – na podstawie złożonego rachunku” (ust. 2). „Wynagrodzenie biegłych oblicza się według stawki wynagrodzenia za godzinę pracy albo według taryfy zryczałtowanej określonej dla poszczególnych kategorii biegłych ze względu na dziedzinę, w której są oni specjalistami. Podstawę obliczenia stawki wynagrodzenia za godzinę pracy i taryfy zryczałtowanej stanowi ułamek kwoty bazowej dla osób zajmujących kierownicze stanowiska państwowe, której wysokość określa ustawa budżetowa” (ust. 3). Zgodnie natomiast z art. 90 w/w ustawy wysokość wynagrodzenia biegłego określa się, uwzględniając m.in. potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy. Słowa „potrzebny do wydania opinii czas i nakład pracy” odnoszą się do wykonanej przez biegłego pracy przy sporządzeniu opinii - nie podróży do sądu. Biegłemu wezwanemu do sądu lub do miejsca dokonania czynności sądowych poza miejscowością jego zamieszkania przysługuje zwrotu kosztów przejazdu i noclegu oraz kosztów utrzymania (diet); nie przysługuje mu natomiast wynagrodzenie za czas spędzony w podróży. Poglądy takie prezentuje Sąd Najwyższy w postanowieniu z 29 sierpnia 1973 r., I PZ 36/73, LexPolonica nr 325562) oraz w uchwale z 21 września 2005 r., I KZP 27/05, LexPolonica nr 387547, OSNKW 2005, nr 10, poz. 92), w której przyjęto, że „Wynagrodzenie biegłego za wykonaną pracę” [...] nie obejmuje zwrotu należności za czas zużyty na dojazd do miejsca czynności sądowej. Szczegółowo kwestię tę reguluje aktualnie Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 kwietnia 2013 r. w sprawie określenia stawek wynagrodzenia biegłych, taryf zryczałtowanych oraz sposobu dokumentowania wydatków niezbędnych dla wydania opinii w postępowaniu cywilnym, które obowiązuje od dnia 5 maja 2013r. Rozporządzenie to zastąpiło dotychczas obowiązujące Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 grudnia 1975r. w sprawie kosztów przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym.

Koszty przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych w postępowaniu sądowym obejmują: 1). Wynagrodzenie biegłych za wykonaną pracę, 2). Koszty zużytych materiałów, 3). Inne wydatki niezbędne do wydania opinii. Przewidziane wyżej

wynagrodzenie biegłych za wykonaną pracę obejmuje należność za czynności przygotowawcze i badawcze, łącznie z zapoznaniem się z aktami sprawy, oraz za opracowanie opinii wraz z uzasadnieniem. Za udział w czynności sądowej wynagrodzenie biegłego określa się według stawki wynagrodzenia za godzinę pracy, uwzględniając czas koniecznej obecności biegłego w sądzie lub w innym miejscu, w którym czynność się odbywa.

Już zatem z powyższych unormowań wynika, że wynagrodzenie biegłego jest uzależnione przede wszystkim od kwalifikacji biegłego, potrzebnego czasu do wydania opinii i nakładu pracy. Wbrew zarzutom skarżącego na wysokość należnego wynagrodzenia nie wpływa zasadność podniesionych względem opinii zarzutów merytorycznych. O ile opinia została sporządzona zgodnie ze zleceniem Sądu i nie odnosi się do kwestii nieistotnych z punktu widzenia tegoż zlecenia, co mogłoby wpływać na zawyżoną ilość poświęconego na sporządzenie opinii, czasu, nie ma podstaw do kwestionowania wynagrodzenia w kontekście merytorycznej zawartości opinii. Na tym etapie (przyznawania biegłemu wynagrodzenia) ocena opinii biegłego w zakresie jej mocy dowodowej jest niedopuszczalna, toteż negatywne stanowisko stron wobec rezultatów sporządzonej opinii i zlecenie przedmiotu opinii kolejnemu biegłemu, przy równoczesnym prawidłowym pod względem formalnym, opracowaniu pierwszej, nie może pozbawić biegłego stosownego wynagrodzenia.

Biegły sądowy powołany w niniejszej sprawie bezsprzecznie zrealizował zlecenie Sądu I instancji, polegające na opracowaniu opinii w przedmiocie wartości nieruchomości oraz poczynionych nakładów. W szczególności uwzględnił i opisał faktyczny stan nieruchomości z daty otwarcia spadku odtworzony w oparciu o dokumentację zawartą w aktach sprawy, dostarczoną przez stronę pozwaną i uzyskaną samodzielnie z różnych instytucji i organów państwa. Biegły oparł się również na twierdzeniach strony pozwanej (str. 7 opinii, k.172), która w przeciwieństwie do powoda, stawiała się na oględzinach i przekazała biegłemu wszelką istotną dokumentację prawną, geodezyjną i budowlaną. Wbrew zarzutom skarżącego biegły, ustalając stan nieruchomości oraz ich wartość, nie miał obowiązku uwzględnienia decyzji administracyjnych o przejściu nieruchomości pod budowę drogi oraz przyznaniu odszkodowania, skoro wydane one zostały po dacie otwarcia spadku, a nawet po dacie przeprowadzenia oględzin nieruchomości. Biegły dokonał rzetelnej analizy dostępnej dla niego i koniecznej w sprawie dokumentacji oraz w sposób wyczerpujący odniósł się do kwestii uwzględnienia w/w decyzji administracyjnych w opiniowaniu. Konieczność sporządzenia nowej, korygującej opinii powstała nie z uwagi na błędy biegłego K. B. (1), ale pojawienie się nowych okoliczności związanych z wydaniem w/w decyzji administracyjnych. W związku z tym obowiązkiem Sądu I instancji było przyznać mu należne wynagrodzenie. Zarzuty podniesione przez powoda co do merytorycznej strony wydanej opinii nie mają bezpośredniego znaczenia dla wyniku postępowania wpadkowego. Trudno bowiem jednoznacznie uznać, że praca powołanego biegłego nie ma żadnego znaczenia dla sprawy i pozostaje poza zainteresowaniem przedmiotu zlecenia. Zarzuty merytoryczne były przedmiotem wypowiedzi biegłego w ramach ustosunkowania się do ich treści oraz decyzji sądu.

Nietrafnie skarżący powołuje się również na okoliczność wyłączenia biegłego od udziału w sprawie przez Sąd Okręgowy, skoro wyłącznie to nie było spowodowane nienależytym wykonywaniem obowiązków przez biegłego, a istotnie zachowaniem samego powoda. Sąd I instancji o zmianie osoby biegłego zadecydował na jego uzasadniony wniosek oraz wniosek powoda. Biegły, z uwagi na uporczywe, niemające charakteru merytorycznego, zarzuty powoda względem jego osoby, uznał, że może utracić obiektywizm. W takich okolicznościach zasadnie wniósł o wyłączenie od dalszego opiniowania w sprawie.

Analizując zarzut powoda zawyżenia należnego wynagrodzenia Sąd Apelacyjny doszedł do wniosku, że pomimo, iż powód błędnie powoływał się na okoliczności związane z meritum opinii, to jednak częściowo miał rację. Sąd I instancji przyznał biegłemu wynagrodzenie w wysokości zgodnej z przedstawionym przez biegłego rachunkiem. Z dosyć lakonicznego uzasadnienia postanowienia wynika jedynie, że wynagrodzenie zostało wyliczone prawidłowo, a zatem Sąd sprawdził wyliczenia biegłego jedynie pod kątem rachunkowym. Niewątpliwie Sąd I instancji powinien bardziej wnikliwie rozważyć, czy czas przeznaczony na wydanie przedmiotowej opinii jest adekwatny do potrzeb i czy w ogóle uwzględnia czynności podlegające przyznaniu wynagrodzenia. Co do tej drugiej kwestii należy zauważyć, że nie jest możliwe uwzględnienie jako czasu przeznaczonego na sporządzenie opinii 2 godzin przeznaczonych przez biegłego na dojazdy, na co wskazywał już oddział finansowy Sądu I instancji. Jak już podniesiono, wynagrodzenie nie obejmuje zwrotu należności za czas spędzony w podróży. Od podanego przez biegłego w kalkulacji do faktury VAT czasu 10h

przeznaczonych na wysyłanie zawiadomień, oględziny i dojazdu należało zatem odjąć 2h i stosownie wynagrodzenie zmniejszyć. Z tego względu w miejsce kwoty 6653,17 zł Sąd Apelacyjny przyznał biegłemu wynagrodzenie w kwocie 6589,23 zł (wynagrodzenie pierwotne pomniejszone o $2h * 31,97zł$).

W pozostałym zakresie zażalenie powoda podlegało oddaleniu, Sąd Apelacyjny nie dopatrywał się bowiem niezasadnego zawyżenia przyznanego biegłemu wynagrodzenia. W pierwszej kolejności należało uznać, że w okolicznościach sprawy przyjęta przez biegłego stawka w kwocie 31,97zł stanowiąca podstawę wyliczenia wynagrodzenia, została ustalona zgodnie z obowiązującymi przepisami jako, że mogła wynieść nawet 45,04zł ($30,03zł * 50\% = 45,04zł$). Jak wynika z dogłębnej analizy przedstawionego przez biegłego rachunku, nie doszło również do rażącego zawyżenia ilości poświęconych danej czynności, godzin. O ile Sąd jest władny obniżyć wynagrodzenie biegłego stosownie do przyjętej przez siebie ilości godzin potrzebnej do wykonania opinii, o tyle kwestionowanie rachunku na tej podstawie, że opisana czynność nie wymagała poświęcenia tak dużej ilości czasu, może być skuteczne tylko wtedy gdy podane w rachunku ilości zużytego czasu są jaskrawo, rażąco wygórowane. Taki pogląd prezentuje Sąd Najwyższy w orzeczeniu z dnia 18 sierpnia 1959 r., sygn. I CZ 82/59, OSNCK 1961, nr 2, poz. 41 a Sąd Apelacyjny w pełni go podziela. W przedmiotowej sprawie nie sposób uznać, że do takiego rażącego zawyżenia ilości godzin pracy, doszło w odniesieniu do którejkolwiek czynności biegłego. W szczególności trzeba zauważyć, że sporządzona opinia jest obszerna, zaś zawarte w niej informacje nie są ogólne. Zasadnicza część opinii jest zwarta i nie można mówić o jej rozbudowaniu niepomiarowo, ponad niezbędną potrzebę. Wskazane przez biegłego czynności, w tym podróże w celu przeprowadzenia oględzin nieruchomości oraz zebrania niezbędnych materiałów, były uzasadnione. Deklarowane przez biegłego koszty dojazdów i materiałów zostały sprawdzone przez księgowość i podobnie jak ilość zadeklarowanego czasu pracy, nie były kwestionowane przez żadną ze stron.

Wobec powyższego, mocą art. 386§1 Kpc w zw. z art. 397§2 Kpc Sąd Apelacyjny zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że przyznał biegłemu wynagrodzenie w kwocie 6589,23 zł, w pozostałym zaś zakresie na podstawie art. 385 Kpc w zw. z art. 397§2 Kpc zażalenie oddalił jako bezzasadne.

Odnosząc się do pisma powoda z dnia 12 listopada 2014r., w którym wnosi on o dokonanie w niniejszym postępowaniu zażaleniowym kontroli również postanowienia Sądu Okręgowego w Kielcach z dnia 19 lutego 2014r., oddalającego wniosek powoda o wyłącznie sędzię, należy stwierdzić, iż postanowienie to jest już prawomocne, zaś powód miał możliwość jego zaskarżenia w określonym przepisami prawa terminie.